

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami eo Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya i Królestwo Polskie. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

**Lwów**, 5. sierpnia. Jego Ekscelencya Namiestnik, hrabia Agenor Goluchowski, wyjechał wczoraj o godzinie 9, przed południem w podróż po obwodach lwowskiego okręgu administracyjnego.

(Jego Mość Arcyksiążę Karol Ludwik na dworze saskim. — Posel belgijski z powrotem. — Dostojni Goście w Salcburgu. — Wychodźcy czernogórscy.)

**Wiedeń**, 3. sierpnia. J. M. najdostojniejszy arcyksiążę Karol Ludwik, namiestnik Tyrolu i Vorarlbergu, przybył wraz z swą najdostojniejszą małżonką, arcyksiężniczką Małgorzatą dnia 31. lipca o pół do piątej rano z Bruxeli do Magdeburga, z kąd po krótkim wypoczynku udał się w kilkudniowe odwiedziwy na dwór saski w Pilnicy.

Jak donosi *Oestr. Ztg.* powrócił belgijski poseł hrabia O'Sullivan dnia 3. b. m. z Bruxeli do Wiednia, aby w stolicy austryackiej powitać świeżo zamężną księżniczkę belgijską.

Dnia 27. lipca zawitał J. M. Król Bawarski do zamku Leopoldskron w Salcburgu. W towarzystwie J. M. Króla znajdują się Ich królewskie Mości najd. arcyksiężna Hildegarda, wielka księżna Matylda Hessen-Darmstadtzka, księżna Adolfgonda Modencka i księżna Alexandra.

**Zara**, 24. lipca. Na pokładzie paropływu Lloyda „Arciduca Lodovico“ przybyli dziś do naszego miasta, na naznaczone im od rządu austryackiego mieszkanie, były prezydent czarnogórskiego senatu Jerzy Petrovic i jego synowiec Kosta Mazanow. Na wjeździe powitał ich serdar Milo Martinowic, który wraz z dziećmi żyje tu na wygnaniu. C. k. rząd austryacki przychylił się do życzenia księcia Danily i internował zbiegów czarnogórskich w swoich państwach, spodziewać się też, że nie już nie zamąci nadal sąsiednich stosunków między Montenegro a Bocca di Cattaro.

## Ameryka.

(Rozruchy w Nowym Yorku nie ustają. — Wiadomości bieżące.)

Korespondencya z **Nowego Jorku** 14. lipca donosi: Można prawie powiedzieć, że w naszym mieście sroży się obecnie wyraźna wojna domowa. Obydwie strony wojowników ulicznych czynią dziś po południu wielkie przygotowania, ażeby bitwę pouwić. Krążą okoliuki, wzywające do przytłumienia policyi stołecznego miasta, a w teatrze niemieckim odbył się meeting, na którym naradzano się nad sposobem ataku. Wicbrzycciele dobrze są zaopatrzeni w broń i amunicję. Tymczasem wojsko i policya dają baczność i czynią przygotowania, ażeby śmiało stawić czoło tym burzycielom pokoju. — Z San Francisco odjechała niejaka liczba urzędników Stanów zjednoczonych do Suudu Paget, którzy mają być czynnymi przy wytknięciu granicy między okręgiem Wasyngtońskim i angielskimi posiadłościami. Wiadomość o wypędzeniu Walkera z Nikaraguy, wywołała w Kalifornii, jak słychać, powszechną radość. Korsarz ten przybył dziś do Nowego Orleanu. W parlamencie San Salvador zaproponowano wykluczyć jednego z sprzyjających mu deputowanych. Parlament w Honduras zniósł ustawę uchylającą karę śmierci. Jeneral Lane jest obrany członkiem kongresu za Oregon. Kroki nieprzyjacielskie Indyan trwały nieprzerwanie i zastęp Indyan postępował ku Port Oxford. Według wiadomości z Hawany z 9go b. m. kazał jeneral Concha na naleganie konszula angielskiego przyaresztować w Puerto Principe kilku kupców, którzy są obżalowani, że biorą udział w handlu niewolnikami. W Montreal w Kanadzie wydarzyły się zajścia między protestantami i katolikami, i z tego powodu przyaresztowano kilka osób. Kapitan rozbitego paropływu „Montreal“ został w Quebec przyaresztowany.

## Hiszpania.

(Królowa Krystyna spodziewana. — Gubernator Madrytu. — Depesza z 30. lipca.)

**Madryt**, 27. lipca. Królowa Krystyna zamyśla, jak zapewnijając, przybyć na czas rozwiązania Królowy Izabeli do Madrytu; w pałacu przyrządzają już komnaty dla niej. — Jeneral Garrigo, nowomianowany wojskowy gubernator Madrytu, jestto były pułkownik pułku kawalerji w Farnesio, który w roku 1854 oświadczył się za O'Donnelem. Wyborem tym chciał dowieść rząd, że umie ocenić każdą zasługę. — W Saragocie uwieziono kilku znanych demokratów i przetrzasano ich pomieszkania.

Depesza z **Madrytu** z 30. lipca donosi: „Ustawa względem budowli gościńców została sankcyonowana. — Wiadomość o zmianie w gabinecie jest fałszywa. — Ceny zboża spadają znacznie.“

## Anglia.

(Posilki do Indji. — Posiedzenie parlamentu z 30. lipca. — Wiadomości bieżące. — Ostatnia poczta zamorska.)

**Londyn**, 31. lipca. Okrętem transportowym „Whirlwind“ odplynęło wczoraj 250 ludzi do Indji.

Na wczorajszym posiedzeniu obudwu Izb parlamentu toczyły się rozprawy nad wypadkami wschodnio-indyjskimi. W *Izbie niższej* zagajonej o 12., a zamkniętej o 4. godzinie po południu, odczytał kontrolor intendatury dworskiej lord *Castlerosse* odpowiedź Królowej na adres parlamentu, który przyrzekł rządowi jaknajgorliwszą pomoc Izby niższej w sprawie Indji wschodnich. Królowa dziękowała członkom parlamentu za ich adres lojalny i przychylny, tudzież za zawarte w nim zapewnienie, że gotowi są przyłożyć się z wszelkich sił swoich, aby poskonić powstanie w Indjach i przywrócić spokój i posłuszeństwo w tej ważnej części posiadłości J. M. Królowej. W dalszym ciągu obradowała Izba nad bilem o szkockiej policyi jakoteż nad gwarancją pożyczki Nowej Seelandyi w sumie 500.000 funtów szterlingów. Sir *J. Trevelyan* wnosi na odrzucenie bilu eo do pożyczki, bo podana hipoteka wydaje mu się bardzo niepewna. Minister kolonii p. *Labouchere* odzywa się z zdaniem przeciwnem i stara się nakłonić Izbę do przyjęcia bilu. Nim jednak przyszło do głosowania, odroczył się parlament do najbliższego posiedzenia.

W *Izbie wyższej* robi uwagę *Earl of Ellenborough*, że w przedłożonych Izbie papierach w sprawie wschodnio-indyjskiej, brakuje jeden z najważniejszych dokumentów, t. j. proklamacya jenerala gubernatora z 16. maja, w której lord *Canning* jaknajdobitniej zapewnia krajowców, że rząd nie myśli wcale mieszać się w ich sprawy religijne. Dyrektoryum powoływało się na tę proklamacyę, obiecując sobie po niej jaknajpomyślniejsze skutki. Mowca pragnie wiedzieć, czy rząd ma jakie powody zataić przed Izbą ten ważny dokument. Prezydent tajnej rady lord *Granvills* uniewiornia się, że nie wie wcale, dlaczego odezwa ta nieznajduje się między przedłożonymi papierami, bo rząd nie ma najmniejszej przyczyny trzymać ją w ukryciu. Lord *Ellenborough* uzala się jeszcze, że proklamacyę tę nie ogłoszono nieco wcześniej w Indjach. Prawdopodobnie byłaby zapobiegala wielu nieszczęściom, zdaje się bowiem pewną rzeczą, że Sipurie podnieśli rękosz głównie dlatego, że przymuszano ich używać patronów nieczystych według ich wyobrażeń religijnych. Skoro by się, więc przekonali, że do używania podobnych patronów nikt ich nadal nie będzie niewolił, dałoby się zapewne bardzo łatwo uśmierzyć powstanie. Na zarzut, jakoby lord *Canning* nie rządził samodzielnie, ale spuszczał się we wszystkim na swoich agentów i sekretarzy, staje lord *Granville* w jego obronie, i stara się dowieść z wszelkim przyciskiem, że lord *Canning* piastuje swój wysoki urząd z jaknajwiększą gorliwością i sprężystością i że na żaden zgola niezasługuje zarzut.

Z Portugalii przybyła dziś do Londynu dnia 30. lipca wiarogodna wiadomość, że na własne żądanie księcia Saldanly uchylił go J. M. Król od naczelnego dowództwa armii. Posadę tę zajął tymczasowo hrabia Santa Maria.

Ministryum wojny przyrzekło wszystkim wysłużonym już żołnierzom armii indyjskiej po dwa funty sztr. nagrody pieniężnej, tudzież nowe umundurowanie i dwumiesięczny urlop, jeśli tylko zechcą pozostać nadal w służbie czynnej.

Wydział śledczy w sprawie wyborów pp. *Mac Culogh* i *Watkin* unieważnił obydwie elekeye dla dowiedzionego przekupstwa. —

Od kilku już dni otwarta w Londynie wystawa obrazów emajlowych pędzla artystów kontynentalnych. Znajduje się między nimi wiele pięknych prac z Niemiec, mianowicie z Bawaryi Wustlicha, Deiningera, Langhammera, Schmidta itd.

Ostatnia poczta zamorska, mianowicie depeche z Kalkuty z 21. czerwca, z Madras z 28. czerwca z Cejlonu, i z Bombaju z 1. lipca a z Hongkong z 10 lipca, nadeszła do dzienników angielskich dopiero w nocy dnia 27. lipca. *Times i Daily News* podają dwie najobszerniejsze depeche jednej i tej samej treści:

„Rokosz szerzy się w armii bengalskiej. Byłego Króla Audhy i jego ministrów uwięziono w twierdzy William. Rząd ma w ręku dowody, że brali udział w spisku na Anglię. Do d. 17. czerwca odparł generał Barnard zwycięsko kilka wycieczek powstańców; teraz oczekuje niecierpliwie posiłków. Z Madras donoszą, że Delhi już ukorzone, zdaje się jednakże, że wiadomość ta jest nieco zawczesną, bo nie wspominają o niej zgoła późniejsze doniesienia z Bombaju. Na mocy uchwały Izby prawodawczej zaprowadzono system koncessyi w dziennikarstwie indyjskiem. Krajowe wojsko w Kalkucie i brygadę w Barackpore rozbrojono bez wszelkiego oporu. — W Madrasie niepokojo się ostatnimi czasy, lubo tak w madraskiej jakoteż bombajskiej prezydencji nie widać żadnych oznak wzburzenia umysłów. W Kalkucie ustał prawie ze wszystkiem wszelki handel przywzowowy i wywzowowy.

Flotę chińską zniszczono zupełnie w dwóch walnych potyczkach morskich. Chińczycy krzatali się koło swych armat z bezprzykładną wytrwałością. Anglicy liczą 83 zabitych i rannych, pomiędzy zabitymi znajduje się także major Kearney. Sąd wojenny uznał komandora Keppel i właściciela fregaty „*Raleigh*“ zupełnie niewinnymi w sprawie rozbitego niedawno paropływu.“

**Londyn, 31. lipca.** Izba niższa naznaczyła dziś na wniosek lorda Palmerstona na przyszły piątek debatę nad mocą lorda John Russell, który żąda, ażeby poruczono osobnej komisji rozpoznanie tego, czy akt Wilhelma IV. względem składania przysięgi w formie najbardziej obowiązującej może być zastosowany do członków parlamentu.

### Francja.

(P. Persigny odjechał. — Proces spiskowych. — Marszałek Randon spodziewany. — Żaloba dworu. — Książę Canino Bonaparte. — Kodex karny marynarki. — Towarzystwo dobroczynności.)

**Paryż, 31. lipca.** Pan Persigny odjechał zaraz po pogrzebie swego teścia, księcia Moskwy do Kaletu, gdzie wsiadł na okręt i powrócił do Anglii na swoją posiadłość.

Dziennik *Droit* donosi, że proces w sprawie zamachu na Cesarza został naznaczony na 6. i 7. sierpnia. Prezydentem trybunału asyzów w pierwszej połowie sierpnia jest p. Vanin, a reprezentantem rządu generałny prokurator Vaisse we własnej osobie.

Temi dniami zaszyły znowu aresztacye w Paryżu; między innymi uwięziono pewnego jegomości, który przybył z Nantes i padł w podejrzenie, „że zamiary jego są nieuczciwe.“

Marszałek Randon spodziewany jest 15. sierpnia; mówią że otrzyma tytuł i dotacyę.

Dwór francuski przywdzieje na cześć zmarłego księcia Canino pięciodniową żalobę.

Karol Lucyan Juliusz Wawrzyniec Bonaparte, książę Canino, urodzony w Paryżu 24. maja 1803, był członkiem najpierwszych akademii w Europie i Ameryce, i to nie tylko honorowym, lecz oraz czynnym dla znakomych badań swoich w dziedzinie nauk przyrodzonych. Byłto najstarszy syn Lucjana Bonaparte, brata Napoleona I. Zaślubiony z księżniczką Zenaidą, córką Króla Józefa, miał dwanaścioro dzieci, z których 9 żyje dotąd. Jednym z tych jest znany książę Bonaparte, który miał być mianowany wielkim jałmużnikiem Francji. Zaraz w pierwszej młodości odznaczał się zmarły książę wielkiem zamiłowaniem w naturze, później poświęcał się naukom przyrodzonym i napisał kilka dzieł, które zjednały mu sławę jednego z pierwszych ornitologów na świecie.

Wyrok izby oskarżenia w sprawie zamachu na życie Napoleona oznajmiony został przedwczoraj trzem obżalowanym: Tibaldi, Grilli i Bartolotti, i zaraz potem badał ich prezydent trybunału asyzów, p. Vanin. Wszyscy trzej oświadczyli nadspodziewanie, że nieoznaczają żadnych obrońców, poczem prezydent mianował sam trzech adwokatów i polecił im *ex officio* ich obronę.

Wydział marynarki, który od kilku miesięcy już naradzał się po 5—6 godzin dziennie nad projektem nowego kodexu karnego dla marynarki, ukończył już swoją pracę i projekt ten będzie przedłożony izbom na przyszłej sesji.

Biskup z Amiens zakupił imieniem towarzystwa dobroczynnych kapitalistów obszerny budynek dawnego kolegium w Doullens w departamencie Somme, i przeznaczył go na dom ochrony dla żeńskich więźniów, wypuszczonych z domu poprawy w Doullens. Każda z przyjętych kobiet znajdzie tam przytułek i zatrudnienie.

### Belgia.

(Zamknięcie uroczystości weselnych. — Przemowa Feruk Chana.)

**Bruxela, 30. lipca.** Wczorajszym świetnym koncertem w teatrze opery zamknęły się wspaniałe uroczystości zaślubiny królowy. Zapowiedziany na dziś wieczór festyn w ogrodzie zoologicznym nie wiąże się już z zaślubinami, bo Państwo Młodzi odjechali dziś zrana w towarzystwie hrabi Archinto i całego poselstwa austriackiego do krajów niemieckich. Koncert wczorajszy połączył w królewskim tea-

trze najświetniejsze towarzystwo stolicy, każdy z widzów uzyskał wstęp do teatru tylko za okazaniem pisemnych zaprosin rady miejskiej. Obok całej rodziny królewskiej widziano w lożach i na krzesłach całe ciała dyplomatyczne wraz z Feruk Chanem, jako też wszystkie inne znakomości cywilne i wojskowe.

W czwarty dzień wyprawianych kosztem miasta z równym gustem jak przepychem uroczystości zaślubin królowy odbywały się także na wielkiej sadzawce różne igrzyska narodowe. Lubo w ogóle wypadły bardzo pomyslnie, i szczególnie swoją bogatą zalecały się różnaitością, mało co bardzo smutny nie wydarzył się wypadek. Na linach jednej brygantyny w kanale usiadło do pięćdziesięciu ludzi, niezwyčajny ten ciężar zwichnął równowagę okrętu, a ośmiu do dziesięciu ludzi padło w wodę. Pod przewodnictwem samego burmistrza pospieszono co tchu na ratunek, a jak pisze jeden z dzienników belgijskich „niemasz obawy, aby kto postradał życie w tym przypadku.“

Feruk Chan, ambasador perski, miał przy sposobności doręczenia Królowi swoich pism wierzitelnych następującą przemowę w języku perskim:

„Jego Mość Szach chciał korzystać ze stosunków, jakie sprowadziły mnie do Europy, by Waszej król. Mości złożyć nowy dowód najszczerzej sympatyj, jaka dawniej już skłoniła Persyę zawiązać przyjazne stosunki z Belgią. Szczęśliwym się mienię, że pierwszy z ambasadorów perskich miałem zaszczyt odwiedzić kraj, który zasłynął w całym świecie dzielnością wolnego, przemysłowego ludu, a szczególnie rzadką mądrością swojego Monarchy. Tem szczęśliwszą zaś jest moja misya, że przypadła równocześnie z wypadkiem, tak drogiu sercu Waszej król. Mości, i jestem przekonany, że Król, dostojny mój Monarcha, będzie podzielał szczęśliwe to zdarzenie z uczuciem najszczerzej życzliwości i przyjaźni, jaka żywi dla Waszej król. Mości i dostojnej familii Jego.“

### Szwajcarya.

(Zmiana w poselstwie.)

**Berna, 30go lipca.** Pan Barnam, pełnomocnik Szwajcaryi w Paryżu, otrzymał już, jak donosi dziś dziennik *Bund*, żadaną dymisyę z wyrazem podziękowania za swoje usługi. Ustępującemu ministrowi wyznaczony został na jego prośbę dla uregulowania spraw osobistych termin do 15. października r. b. Na opróżnioną posadę pełnomocnego ministra w Paryżu przeznaczyła rada federacyjna byłego nadzwyczajnego ambasadora Dra Kern, który wprawdzie zażądał jeszcze czasu do namysłu, ale jak się spodziewają powszechnie, nie zechce odmówić temu zaszczytnemu wezwaniu rady federacyjnej. Jak wiadomo, przedstawiała komisya rady narodowej w tegorocznem sprawozdaniu swoim z czynności rady federacyjnej bardzo dobitnie potrzebę skutecznej reprezentacji Szwajcaryi za granicą. Jak ważne zaś są dyplomatyczne stosunki Szwajcaryi z zagranicą, i jak dalece zasługują na uwzględnienie, mogła poznać Szwajcarya w najnowszych czasach.

### Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Listy z pogrozkami. — Nowiny dworu neapolitańskiego. — Poczty. — Komunikacya. — Szczegóły zajścia majtków francuzkich w Torre del Greco.)

Do **Turyanu** nadchodzą pocztą różne listy bezimienne, zapowiadają nowy zamach powstańczy, i zagrażają ludności, czem może być najgorszem.

— Podobnie jak adwokat del Bè, oskarżony o apologię krytobójcy Milana a uznany niewinnym przed sądem, uszedł także karze wyrokiem turyńskiego sądu przysięgłych inny jawny apologista Milana, niejaki Łukasz d'Avanzo. Za to skazani zostali odpowiedzialni wydawcy dziennika Guerazzezo „*Asino*“ na 5 dni więzienia i 51 franków grzywny, a wydawcy dziennika „*Espera*“ na 6 dni więzienia i 100 franków grzywny. Obadwaj odnieśli karę za umieszczenie artykułu, wymierzonego przeciw uznanej religii państwa.

**Neapol, 20. lipca.** Pobyt Ich M. Królewstwa w Ischia trwał bardzo krótko. Obecnie przeniosła się rodzina królewska na letnie mieszkanie do wspaniałego zamku w Quisisana (qui si sana — tu zdrowo) koło Castellamare. — Najwyższe rozporządzenie królewskie nakazuje wreszcie nową reformę w administracyi pocztowej. o której tylekrotnie wzmiankowały już dzienniki. Reforma ta wejdzie w wykonanie dopiero od 1. stycznia 1858. Od tego czasu zaczęną i w Neapolu podobnie jak we wszystkich innych państwach używać marków pocztowych na opłatę portoryum listowego. Na list zwyczajny przepisana jest marka tylko na dwa grani czyli krajcary. Dla wygody publiczności zamierza rząd w rozmaitych stronach stolicy utworzyć oddzielne urzęda pocztowe. Poczta za granicę będzie wychodzić z Neapolu na Terracine codziennie z wyjątkiem niedzieli, z-za granicy zaś będzie przybywać nawet i w dzień niedzielny. Po wszystkich gościach królestwa pójdzie poczta trzy razy na tydzień. Kuryerowie pocztowi otrzymają lżejsze i ozdobięjsze powozy, i wolno im będzie przyjmować w drodze podróżnych. Oprócz tego myśli rząd zaprowadzić większych rozmiarów szybkowozy na liniach z Neapolu do Lecce w Apulii, do Terramo i Aquili w Abruzzach i do Campobasso w prowincyi Molise. Komunikacyę z Rzymem utrzymywać będą aż do otwarcia kolei żelaznej liczne szybkowozy prywatne, żegluga parowa i królewscy kuryerowie pocztowi. Podróże po Kalabrii ułatwia wielce żegluga wybrzeżna. Świadczą też liczne zbudowane w tych czasach gościńce, że rząd stara się wszelkimi siłami ułatwić ile możności komunikacyę w całym kraju. Niebawem

stanie i kolej żelazna na oznaczonych liniach. Mimo niezwykajnych upałów pracują nieustannie robotnicy przy gościńcu do granicy rzymskiej, a przy kolei rządowej w głąb Apulii kopią teraz tunel między Sarno i Avellino.

Co do zajścia włóścian z francuzkami majtkami w *Torre del Greco* podają dzienniki następujące bliższe szczegóły:

Francuzki paropływ „*Metcure*“ zajmuje się w zatoce neapolitańskiej niektórymi pomiarami hydrograficznymi. Podejmując z kilka majtków zwyczajne swe spostrzeżenia na lądzie, doznał francuzki komendant Vidalin napaści od tłumy włóścian uzbrojonych w kije i noże. Garstka Francuzów nie mogła ani pomyśleć o obronie, i doznała wiele przykrości. Ocalenie swoje zawdzięczają przytomności umysłu pana Vidalin tem, że dowiódł napastnikom, że będzie to z ich własną korzyścią, jeśli ich jako buntowników odstawia żywcem do zwierzchności. Usłuchano w samej rzeczy jego rady, a dopiero gdy wśród tłumnego zbiegowiska ludu odstawiono Francuzów do najbliższej zwierzchności, wykryło się całe nieporozumienie. Pana Vidalin wypuszczono natychmiast na wolność z wszystkimi majtkami, a przytrzymaono natomiast głównych sprawców napadu. Dowiedziawszy się o tym wypadku, wysłał J. M. Król natychmiast swego adjutanta, aby dowiedzieć się o stanie zdrowia pokaleczonych majtków, a komendantowi powinszować jego zimnej krwi i przytomności umysłu.

## Niemce.

(Odezwa do słuchaczy akademiezych.)

**Mnichów, 26. lipca.** Rektorat tutejszego uniwersytetu wydał i ogłosił publicznie następującą odezwę do słuchaczy.

„Zawiadomiono nas urzędownie temi dniami, że słuchacze uniwersytetu biorą udział a nawet i przewodniczą w pewnem nieprawem, jedynie tylko na zepsucie młodzieży wymierzonym stowarzyszeniu uczniów gimnazjalnych pod nazwą „*Rania*“. Podjęte w tej sprawie śledztwo nie dowiodło wprawdzie zaskarżenia, okazało się jednakże jak nie najwątpliwiej, że wielu z obywateli akademiezych nie poczytuje sobie za ubliżenie zachowywać i podczas nauk akademiezych dawne w gimnazjum jeszcze związane stosunki z dziecięcym stowarzyszeniem tak zwanych „*Ranencyków*“. Lubo radzi wierzymy, że w razach podobnych nie powodowała w młodzieży akademiezych żadna myśl nieszlachetna, nie możemy przecież zataić naszego ubolewania i zasłużonej nagany, że słuchacze uniwersytetu uczestniczyli w zakazanych zebraniach, ucztach itp. tak zwanych *Ranencyków*. Upominamy zarazem wszystkich słuchaczy akademiezych, aby raz na zawsze zaniechali podobnego postępowania, i to tem pewniej, ile że w przeciwnym razie nie obeszłoby się bez surowych środków ze strony akademiezych zwierzchności. **Mnichów, 27. lipca.** Kr. rektorat uniwersytetu. Podp. Dr. Lassaulx.“

## Szwecya.

(Sądy przysięgłych.)

**Sztokholm, 24. lipca.** Wydział konstytucyjny postanowił jak słyhać wczoraj przy rozpoznawaniu rozmaitych zaproponowanych w wydziale modyfikacji ustawy druku, tę ważną zmianę w organizacji sądu przysięgłych, ażeby zamiast dotychczasowego przepisu względem obierania sądu przysięgłych w  $\frac{1}{3}$  części z obudwu partyi, a w  $\frac{1}{3}$  z trybunału sądowego, ustanowiony został stały sąd przysięgłych złożony z 60 członków zamieszkałych w Sztokholmie lub w okolicy i znanych z uczciwości obywatelskiej.

## Rosya i Królestwo Polskie.

(Towarzystwo żeglugi na Wiśle.)

Korespondent gazety austr. pisze z **Warszawy 26. lipca.** Towarzystwo parowej żeglugi na Wiśle przybrało znaczny wzrost w tym roku. Posiada 13 parowców o sile 700 koni, 22 gabar i 10 placów do ładowania i wyładowania towarów. Do rozpalania kotłów używa dREW, o które w Polsce łatwiej niż o węgle kamienne. Parowce są płytko zbudowane, nie głęboko idą pod wodę, ażeby mogły do Krakowa i na Sanie żeglować. Postęgu na Bugu i Narwi pełnią parowce hrabi Zamojskiego i spółki, i prowadzą najczęściej pod wodę drwa do magazynów rządowych. Administracyjna rada królestwa przedłużyła wyłączny przywilej towarzystwa po rok 1866 w zamiarze zabezpieczenia przyszłości temu przedsięwzięciu i w uznaniu jego zasług położonych w handlu, komunikacji i przemysłowości. A zatem na długi czas usunięto konkurencyę, mianowicie towarzystw pruskich. Gdyby w Galicyi spławiono San aż w głąb tego koronnego kraju, nie ulega wątpliwości, że znacznie zyskałby na tem ruch żeglugi handlowej. Czynność towarzystwa nie ogranicza się na samej żegludze, w zakres przedsięwzięcia pociągnięto także budowanie maszyn, kotłów i innych przedmiotów fabrycznych dla cukrowni, gorzelni itd., i przedłożono już próby na tegorocznej wystawie przemysłowej; między innymi przenośną (transportable) maszynę parową o sile 6—8 koni. Na własnym gruncie towarzystwa zakładają także wielką ludwisarnię pod firmą Rudzki i spółka.

## Azya.

(Depesza otrzymana z Alexandryi w sprawach indyjskich. — Złożenie z godności ministra wojny.)

Lord Clarendon udzielił dziennikom angielskim na dniu 29go lipca następującą depeszę, otrzymaną od angielskiego konzula w Tryeście:

„Alexandrya, 22. lipca.

Poczta indyjska nie przynosi żadnych autentycznych wiadomości o zajęciu Delhi. Miasto trzymało się jeszcze do 10. czerwca.

Jenerał Barnard odparł zwycięzko dwie wycieczki rokoszian i oczekiwał posiłków, które już zapewne nadeszły. Otrzymane od kupieckiego domu *Banny et Comp.* listy z Madrasu z d. 27. czerwca upewnijają stanowczo, że dniem wprzód otrzymano już urzędowe doniesienie o upadku Delhi. Ale wiadomości z Bombaju nie potwierdziły tego doniesienia aż po dzień 1. lipca. Rokosz w armii bombajskiej rozszerzył się bardzo znacznie, lubo nie ogarnął wszystkich pułków, jakby się można było spodziewać. Dnia 14. czerwca chciano rozbroić 37. pułk krajowy, przy tej sposobności umknęła do powstańców większa część Sikhów, i cały 13. pułk jazdy nieregularnej. Zawikłany w spisek dawniejszy król Audhy dostał się do więzienia w twierdzy William. Winę jego wykryły przyjęte do spiskowych papiery. Równocześnie rozbrojono także krajowe pułki w Barakpur i Kalkucie. Wojska angielskie spieszą ze wszystkich stron na widownię boju. Prawodawcza Izba uchwaliła zaprowadzić w dziennikarstwie indyjskiem system koncesyi, które według upodobania mogą być napawrót odebrane. W prezydencyach madraskiej i bombajskiej panuje dotąd spokój niezamącony. Jedyne zaburzenie, o jakim w tych stronach obiegały wieści, stanowił rokosz jednego pułku kawalerii Nizam w Turungabad. Powstanie to przytłumiły spieszenie wojska przywołane z Bombaju. Angielska flota u wybrzeży Chin zdobyła i zburzyła 127 dzonek chińskich o 900 działach. W potyczce postradali Anglicy trzech oficerów i ośmiu szeregowych, 3 oficerów i 54 żołnierzy odniosło rany. Oprócz tego wzięto Chińczykom 27. maja 13 a 28. maja 27 dzonek.

Z Marsylii telegrafują pod d. 30. lipca: Dziś rano rozdawano listy i dzienniki z Indyi Armii bengalskiej już niema dla Anglii. — Składała się z 30 pułków. Z tych połowa przyłączyła się do rokoszu, połowę zaś rozbrojono i uwolniono od służby. W Kalkucie dokonano rozbrojenia bez wszelkiej trudności. W Bengalii ogarnęło powstanie cały kraj, a po niektórych miejscach dopuścili się rokoszanie okropnych okrucieństw. Reszta prowincyi zachowuje się spokojnie, czekając dalszego biegu i składu wypadków. Wiadomości z Madras sięgają po d. 20go czerwca, z Bombaju po d. 1go lipca. W szeregach wojska obudwu tych prezydencyi pojawili się wystancicy rokoszian, ale wszystkie pułki zachowały się dotąd spokojnie. Diskonto podniosło się o jeden procent, a wszelki handel stał prawie zupełnie. Francuzki konzul w Kalkucie postawił zbrojną straż kolo swego mieszkania. Inne rodziny francuzkie schroniły się na okręta europejskie. Bank ciągle jeszcze zamknięty.

Z **Teheranu** donoszą pod dniem 20go lipca, że minister wojny został złożony z posady i skazany na utratę godności. Sądzą, że powodem do tej surowej kary były kleski Persów w ostatniej wyprawie, a mianowicie pod Mohamerą. Wykonanie wyroku odbyło się według nadwornej gazety w ten sposób, że w ogrodzie Sadrazama pierwszego ministra zgromadziły się najznakomitsze osoby dworu i wojska, poczem Sadrazam odczytał list Szacha, wyliczający wszystkie przestępstwa, jakich się dopuścił minister wojny; na to minister wojny złożył znamiona swej godności, miecz na wstędze. Pierwszy minister zapewnił go, że Szach poprzestaje na złożeniu go z posady i nie zagraża ani jego życiu ani własności. Na teraz objął pierwszy minister tymczasowie portefeul ministerstwa wojny.

## Afryka.

(Wiadomości z Madagaskaru.)

Dziennik wyspy Mauritius donosi: „Temi dniami otrzymaliśmy bardzo ważne wiadomości z **Madagaskaru**. W prowincyi Emirne wybuchło powstanie, i przeszło 4000 insurgentów przybyło do rezydencyi Królowy w Tanarina wzywając obrony jej przeciw okrucieństwom urzędników prowincyi. Królowa nie tylko niewysłuchała ich zażaleń, ale nadto kazała 1800 z pomiędzy nich wtroczyć do więzienia, i miano ich tracić 1. czerwca, w dzień festynu kąpieli, największej uroczystości w kraju. — Zdaje się jednakże, że książę Rakoute, dowiedziawszy się o postanowieniu Królowy, założył formalny protest przeciw temu krwawemu rozkazowi i oświadczył, że nienastąpi trącenie; dość długo już trwał rozlew krwi za rządów jego matki, radby on więc zaprowadzić na przyszłość sprawiedliwszy system administracyi. Słowa te, wyrzeczone publicznie w obec Królowy i jej ministrów, w przytomności całego dworu, miały sprawić wielkie wrażenie w prowincyi Emirne; spodziewano się strasznych wypadków, jeśliby rząd pomimo to kazał stracić więźniów.“

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż, 2. sierpnia.** Renta 3% 67.25. — Dekret w *Monitorze* mianuje pana Andouillet wicegubernatorem banku w miejsce pana Vernes.

**Medyolan, 1. sierpnia.** Prałat dworu Jego Świątobliwości Papieża, Monsign. Scotti, umarł dzisiaj.

**Werona, 2. sierpnia.** *Gazz. ufficiale di Verona* ogłasza list Jego Excelencyi hr. Radetzkiego, w którym [feldmarszałek] dziękuje serdecznie członkom kongregacyi prowincjonalnej i muncypalnej za dowody przywiązania i zapewnia ich o swojej życzliwości.

## Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie lipca

